

MARIAN BISKUP

ELBLĄG W CZASACH KRZYŻACKICH

(Z problematyki historiograficznej miasta)

Badania przeszłości Wielkiego Pomorza, obejmujące swoim zakresem zagadnienia, mało poruszane dotąd w naszej historiografii, nie mogą pominać ośrodków miejskich na obszarze Prus Królewskich. Przedwojenna historiografia, która już zwróciła uwagę na ten problem, zajęła się przede wszystkim historią dwóch tylko ośrodków: Gdańska i Torunia. Na ten fakt wpłynął niewątpliwie aspekt ówczesnej sytuacji politycznej, w szczególności na odcinku polsko-gdańskim, odsuwającej na dalszy plan zagadnienia pozostałych miast Prus Królewskich. Okoliczność ta spowodowała niemal całkowite pominięcie w pracach badawczych dziejów Elbląga, jednego z głównych centrów politycznych i gospodarczych dzielnicy pruskiej, a zarazem wiekowego konkurenta i rywala Gdańska, miasta, pozostającego przez cały okres swoich dziejów pod polskimi wpływami gospodarczo-kulturalnymi, a ponad 300 lat pod berłem polskim.

Rola Elbląga była wprawdzie mniejsza od roli i znaczenia Gdańska, jednakże porównanie osiągnięć i zainteresowań naszej historiografii tymi dwoma miastami wykazuje wprost rażącą dysproporcję. Jeżeli Gdańsk doczekał się już z polskiej strony szeregu gruntownych rozpraw i — choćby nie wyczerpujących — monografii, to o Elblągu pisano u nas właściwie tylko na marginesie, i to wtedy jedynie, gdy dzieje jego zazębiały się z historią Gdańska, floty polskiej w XVI wieku i Prus. Świadectwem tego są zwłaszcza prace prof. K. Górskiego¹⁾, St. Bodniaka²⁾, K. Lepszego³⁾ i K. Piwarskiego⁴⁾. Poważniejszej rozprawy czy monografii z polskiej strony z wyjątkiem numizmatycznej rozprawy M. Gumowskiego^{4a)} Elbląg się nie doczekał. Istniejące dotąd opracowania dziejów Elbląga w „Polskim Słowniku Geograficznym” Kró-

¹⁾ Górski K., Z dziejów ustroju Pomorza, Rocznik Gdański. VII/VIII, Gdańsk 1935; Pierwsze czterdziestolecie Prus królewskich, Rocznik Gdański, XI, 1938.

²⁾ Bodniak St., Z dziejów pierwszego okrętu zbudowanego przez Polskę (1570—77), Poznań 1934.

³⁾ Lepszy K., Stefan Batory a Gdańsk, Rocznik Gdański, VI, 1932; Strażnicy morza Stefana Batorego, Rocznik Gdański, VII/VIII, 1935.

⁴⁾ Piwarski K., Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych, Gdańsk 1946.

^{4a)} Gumowski M., Szwedzka moneta w Elblągu (1627—33), Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu XII, 1946, s. 46—72.

lestwa Polskiego”⁵⁾), „Słowniku Geograficznym Państwa Polskiego”⁶⁾) czy rozprawy St. Srokowskiego⁷⁾, A. Wielopolskiego⁸⁾) i Wł. Grabskiego⁹⁾) są to krótkie artykuły, nacechowane nieuniknioną pobieżnością w ujęciu zagadnienia. Na każdym niemal kroku w historiografii Elbląga ustępujemy nauce niemieckiej, która — mimo niewyczerpania całego szeregu problemów — ma do zanotowania znaczne osiągnięcia w tej dziedzinie. Poważnym utrudnieniem dla historyków Elbląga będzie zawsze pewne ubóstwo archiwaliów elbląskich, powstałe skutkiem zniszczenia znacznej części zasobów archiwalnych w czasie pożaru ratusza w r. 1777, stąd też w wielu wypadkach nieunikniona fragmentaryczność opracowań.

Mimo to dziełem niemieckich historyków Elbląga jest szereg rozpraw i opracowań poświęconych dziejom miasta. Zapoczątkowuje je trzytomowe dzieło M. G. Fuchsa „Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebietes in topographischer, geschichtlicher und statistischer Hinsicht” z lat 1818—52, które mimo znacznego oddalenia czasowego spełniać może rolę pomocniczą przy badaniu przeszłości miasta.

Właściwy jednak punkt wyjścia w tej dziedzinie stanowią będą nowsze prace i wydawnictwa źródłowe M. Toeppena z dziedziny topografii i historiografii miasta¹⁰⁾). Prace te stworzyły podwaliny pod nowożytną historiografię elbląską obejmującą zarówno dzieje polityczne, gospodarczo-społeczne, kościelne jak i kulturalne miasta.

Historię polityczną miasta głównie wieku XVI i XVII omawiają rozprawy W. Behringa¹¹⁾), S. Jacobsona¹²⁾) i E. Schwenke¹³⁾) oraz — w powiązaniu ze sprawami kościelnymi — prace A. Eichhorna¹⁴⁾).

⁵⁾ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, II, 1881 s. 326—342, artykuł o Elb'agu pióra ks. F(ankidejskiego).

⁶⁾ Słownik Geograficzny Państwa Polskiego, I, zes. 11, s. 1302—1311.

⁷⁾ Srokowski St. Elbląg (Przeszłość i terażniejszość) Strażnica Zachodnia, VI, nr 4, 1927, s. 440—451.

⁸⁾ Wielopolski A., Elbląg, dzieje i przyszłość. Gdańsk 1946. — Praca ta ma charakter geograficzno-gospodarczy i popu'arno-informacyjny.

⁹⁾ Grabski Wł., 200 miast wróciło do Polski, Poznań 1949, s. 73—80.

¹⁰⁾ Toeppen M., Elbinger Antiquitäten, Danzig 1871—2; Geschichte der räumlichen Ausbreitung der Stadt Elbing Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, XXI, Danzig 1887; Die Elbinger Geschichtsschreiber und Geschichtsforscher, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, XXXII, Danzig 1893; Die preussischen Geschichtsschreiber des 16. und 17. Jahrhunderts, Bd. 4—5, Leipzig 1881 i nn.

¹¹⁾ Behring W. Beiträge zur Geschichte Elbings, Bericht des königl. Gymnasiums zu Elbing, 1900.

¹²⁾ Jacobson S., Der Streit um Elbing in den Jahren 1698/9, Elbinger Jahrbuch, VII, 1928.

¹³⁾ Schwenke E., Der Elbinger Territorialstreit, Elbinger Jahrbuch, XI, 1933.

¹⁴⁾ Eichhorn A., Bischof S. Rudnicki's Kampf um die St. Nicolai-Kirche in Elbing, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, II, 1863.

A. Levinsona¹⁵⁾ i H. Deppner¹⁶⁾. Zaznaczyć trzeba, że prace autorów starszych z Toeppenem na czele cechuje należyty obiektywizm w odniesieniu do spraw związanych z Polską, czego nie zawsze można powiedzieć o autorach ostatniej doby, piszących w czasach hitlerowskich, najczęściej z pominięciem źródeł i literatury polskiej, a nacechowanych stronnictwością i niechęcią do problemów polskich¹⁷⁾.

Główne jednak zainteresowania historyków Elbląga skupiały się na stosunkach wewnętrznych miasta, i to przede wszystkim społeczno-kulturalnych. Wymienić tu zwłaszcza należy sumienne i rzetelne prace A. Semrau'a, dotyczące zagadnień wewnętrznych tak Starego¹⁸⁾ jak i Nowego Miasta Elbląga¹⁹⁾ w średniowieczu i ujawniające szereg ważnych faktów z dziedziny narodowościowego składu ludności²⁰⁾, jak i rozprawę H. Olinskiego i H. Waldena²¹⁾, dającą ważne zestawienia statystyczne ludności miasta w czasach nowożytnych. Problem średniowiecznych cechów elbląskich częściowo omawia praca A. Matza²²⁾.

Pracom wymienionych autorów ustępują pod względem solidności i obiektywności rozprawy E. Carstenna²³⁾ i T. Lockemanna²⁴⁾ dotyczące stosunków wewnętrznych miasta w XVIII wieku i nie wyczerpujące bynajmniej całości zagadnienia.

Podobnie się przedstawia problem stosunków gospodarczych, w szczególności handlu elbląskiego, który oprócz przestarzałej pracy Fuchsa

¹⁵⁾ Levinson A., Der Kampf des ermländischen Bischofs S. Rudnicki um die St. Nicolai-Pfarrkirche in Elbing nach römischen und Danziger Quellen, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, XLVIII, Danzig 1905.

¹⁶⁾ Deppner H., Das kirchenpolitische Verhältnis Elbings zum Bischof von Ermland in der Zeit der polnischen Fremdherrschaft (1466—1772), Elbinger Jahrbuch, XI, 1932.

¹⁷⁾ Por. recenzję pracy Deppner H. pióra ks. T. Glemmy w: Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, X, 1935, s. 16—19.

¹⁸⁾ Semrau A., Der Markt der Altstadt Elbing im 14 Jahrhundert, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 30, Toruń 1922; Die erste Vermessung der Bürgerwiesen in der Altstadt Elbing im Jahre 1338, Elbinger Jahrbuch, III, 1923. Das älteste Zinsbuch der Altstadt Elbing, Elbinger Jahrbuch, IV, 1924.

¹⁹⁾ Semrau A., Die Beschreibung der Neustadt Elbing und ihres Gebietes im Mittelalter, Mitteilungen des Copernicus-Vereins 33, Toruń 1925; Die älteste Verfassung der Neustadt Elbing, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 35, Toruń 1927.

²⁰⁾ Semrau A., Die Herkunft der Elbinger Bevölkerung von der Gründung der Stadt bis 1353, Mitteilungen des Copernicus-Vereins 32, Toruń 1924; Die mittelalterlichen Willkühren der Altstadt und Neustadt Elbing, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 34, Toruń 1926.

²¹⁾ Olinski H., Walden H., Beiträge zur Elbinger Bevölkerungsstatistik, der letzten drei Jahrhunderte, Elbinger Jahrbuch IX, 1931.

²²⁾ Matz A., Die Zünfte der Stadt Elbing bis zum Einzug der Schweden 1926, Elbinger Jahrbuch, 1, 1920.

²³⁾ Carstenn E., Elbings Verfassung zu Ausgang der polnischen Zeit, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, LII, Danzig 1910.

²⁴⁾ Lockemann T., Die inneren Verhältnisse Elbings beim Übergang an Preussen, Elbinger Jahrbuch, III, 1923.

G. M.²⁵⁾ z XVIII w. omawiają fragmentarycznie prace H. Brombacha²⁶⁾ (czasy krzyżackie) i P. Simsona²⁷⁾, przy czym zaznacza się poważna luka w opracowaniu całości dziejów handlu w czasach nowożytnych, a w szczególności udziału miasta i portu w handlu zagranicznym Rzeczypospolitej.

Stosunkowo korzystniej prezentuje się przedstawienie rozwoju industrializacji Elbląga w XIX wieku i jego klasy robotniczej. Problem ten omawiają prace Fr. Liedtkego²⁸⁾, A. Brunka²⁹⁾, E. Carstenna³⁰⁾ oraz wydawnictwa poświęcone zakładom przemysłowym Schichau'a³¹⁾.

Spory jest poczet prac dotyczących życia kulturalnego i szkolnictwa, zwłaszcza gimnazjum elbląskiego. Najważniejsze z nich to rozprawy A. Reuscha i L. Neubaura (zamieszczane w corocznych sprawozdaniach gimnazjalnych), czy F. Skreya³²⁾ oraz w szczególności metryka gimnazjum wydana przez H. Absa³³⁾.

Stosunki kościelne przedstawiają głównie prace E. G. Kerstana³⁴⁾ (kościół ewangelickie), W. Rotha³⁵⁾ i cytowane już prace Eichhorna, Levinsona i Deppner.

Przedstawiony powyżej w znacznym skrócie przegląd najważniejszych opracowań i rozpraw dotyczących poszczególnych fragmentów dziejów Elbląga umożliwił w połączeniu z materiałami archiwum elbląskiego i gdańskiego na ujęcie całości historii miasta przez E. Carstenna w „Geschichte der Hansestadt Elbing”, wydanej w r. 1937 z okazji 700-lecia miasta. Pracy tej nie można jednak uznać za wystarczające przedstawienie dziejów elbląskich ze względu na znaczną stronniczość

²⁵⁾ Fuchs G. M., Versuch einer Geschichte des Handels der Stadt Elbing, Preussisches Archiv 1—3, 1790—1792.

²⁶⁾ Brombach H., Seehandel und Reederei der Stadt Elbing unter der Herrschaft des Deutschen Ordens, Phil. Diss. Königsberg 1922 oraz w: Jahrbuch der philosophischen Fakultät Königsberg 1922.

²⁷⁾ Simson P., Die Handelsniederlassung der englischen Kaufleute in Elbing, Hansische Geschichtsblätter. XXII, 1916.

²⁸⁾ Liedtke Fr., Die Elbinger Industrie von 1772 bis zur Gründung der Schichau-Werft im Jahre 1837, Elbinger Jahrbuch. X, 1932.

²⁹⁾ Brunk A., Die Arbeiterschaft in der Elbinger Wirtschafts- und Partei-Geschichte des Vormärz, Elbinger Jahrbuch. XII/XIII, 1936.

³⁰⁾ Carstenn E., Wirtschaftliche Entwicklung Elbings im 19. Jahrhundert, Altpreussische Monatsschrift I, Königsberg 1913.

³¹⁾ Die Schichau-Werke in Elbing, Danzig und Pillau, 1837 bis 1912, Berlin 1913; 100 Jahre Schichau, 1837—1937, Elbing 1937.

³²⁾ Skrey F., Aus der Geschichte des Elbinger Gymnasiums 1535—1935, Elbing 1935.

³³⁾ Abs H., Matrikel des Gymnasiums zu Elbing (1598—1786) Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreussens, 19, Danzig 1936 i nast.

³⁴⁾ Kerstan E. G., Die evangelische Kirche des Stadt- und Landkreises Elbing, Elbing 1917.

³⁵⁾ Roth W., Die Dominikaner und Franziskaner im Deutsch-Ordensland Preussen bis zum Jahre 1466. Inaug. Dissertation Königsberg 1918.

autora i szowinizm przebijający z jej kart przy skwapliwym pomijaniu problemów niewygodnych czy ich świadomym naciąganiu. Również jako całość wykazuje ona poważne luki, zwłaszcza w odniesieniu do czasów nowożytnych³⁶).

Niemieccy historycy Elbląga z E. Carstennem na czele, zgrupowani w „Elbinger Altertumsgesellschaft” i jego ukazującym się od r. 1920 organie „Elbinger Jahrbuch”, pod wrażeniem powersalskiej sytuacji politycznej oraz pod wpływem hasła nacjonalistycznych ukuli tezę — mit o wiekowej, absolutnej wrogości Elbląga wobec Polski, miasta, będącego „bastionem idei krzyżackiej”, walczącego świadomie i konsekwentnie o jej zwycięstwo w Prusach Królewskich aż do ostatnich chwil³⁷). Sreparowano również teorię o całkowitej niemal niezależności Elbląga od Rzeczypospolitej, szermując dowolnie i wręcz fantazyjnie terminem „Elbląg-państwo”³⁸) i wysuwając na plan pierwszy wszystkie cienie pozycja polsko-elbląskiego.

Przed nauką polską stoi niełatwe zadanie: rewizja przestarzałych poglądów na przeszłość Elbląga i odkrycie jego prawdziwego oblicza oraz stosunku do Rzeczypospolitej.

Sam postulat zbadania dziejów elbląskich został już wysunięty w r. 1947 na I Ogólnopolskim Zjeździe Historyków Pomorza i Prus³⁹). Problem ten wypłynął także w r. 1948 na konferencji naukowej Instytutu Bałtyckiego w Szczecinie, szczególnie w referatach prof. Bodniaka, Lepszego i Małowista, w których konkretnie zostały wysunięte postulaty zbadania dziejów gospodarczych Elbląga w okresie krzyżackim i w czasach nowożytnych⁴⁰), opracowania dziejów floty, portu i stoczni elbląskiej⁴¹) oraz wpływów polskości w szkołach miasta⁴²). Do postulatów tych, uznanych za najważniejsze z punktu widzenia potrzeb polskiej historiografii morskiej, dorzucić wypada kilka dalszych, nie mniej ważnych i palących, a zaczerpniętych z historii politycznej, mianowicie: udział miasta w Związku Pruskim i wojnie trzynastoletniej, dzieje miasta w w. XVI i XVII, dalej stosunek prawny do państwa polskiego oraz polskie wpływy społeczne i kulturalne od początków istnienia miasta. Ważnym zagadnieniem jest także przedstawienie roli Elbląga w życiu politycznym Prus Królewskich, między innymi problemu sprawowania opieki nad pieczęcią

³⁶) Por. recenzję pracy Carstenna pióra prof. Górskiego K. *Roczniki Historyczne*, XV, zes. 1 1939, s. 171—3.

³⁷) Por.: *Vorträge zur 700-Jahrhundert Feier der Deutschordens- und Hansestadt Elbing*, herausgeg. von Kownatzki H., Elbing 1937.

³⁸) Por. tytuł rozdziału pracy Carstenna E. *Geschichte der Hansestadt Elbing*, s. 389: „Staat ohne Land”.

³⁹) Vide referat prof. Górskiego K., *Zadania historiografii Pomorza Wschodniego i Prus*. *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, XIII, 1947, s. 100.

⁴⁰) *Polska historiografia bałtycka*, Gdańsk 1949, s. 14—15.

⁴¹) *Ibidem*, s. 21—22, 29.

⁴²) *Ibidem*, s. 58.

tej dzielnicy, oraz wiekowej rywalizacji z Gdańskiem. Opracowanie powyższych tematów obok szeregu dalszych pozwoli dopiero odtworzyć w całej pełni przeszłość i znaczenie tego miasta oraz wyznaczyć jego rolę w organizmie gospodarczym dawnej Rzeczypospolitej. •

Celem niniejszego artykułu jest zwięzłe ujęcie głównych rysów politycznej i gospodarczej a przede wszystkim społecznej historii miasta oraz jego stosunku do Polski w oparciu o całość dostępnej literatury. Na tle tego zagadnienia zostanie przedstawiony udział i wpływ żywiołu polskiego. Zastrzec się trzeba, że przedstawienie to opiera się niemal wyłącznie na materiale drukowanym, rozproszonym w szeregu rozpraw i przyczynków, który jednak w tej postaci nie był dotąd zebrany. Stanowić on winien raczej punkt wyjścia dla dalszych badań archiwalnych, które z całą pewnością rzucą snop światła na to ważne i ciekawe zagadnienie.

ELBLĄG KRZYŻACKI

Założenie Elbląga przypada na okres ekspansji krzyżackiej w Prusach w czwartym dziesiątku XIII wieku. Mistrz krajowy Herman Balk, posuwając się wzdłuż Wisły ku Bałtykowi i docierając wzdłuż Nogatu do południowego krańca wyżyny zwanej dziś elbląską, zakłada w r. 1237 zamek Elbląg nad rzeczką Elblążką niedaleko ujścia jej do Zalewu Wiślanego. Na północ od zamku osiedlają się przybysze-kupcy i rzemieślnicy, głównie z Lubeki. W r. 1246 następuje już formalna lokacja miasta na prawie lubeckim. Z dawnego pruskiego Truso, które znajdowało się przypuszczalnie na miejscu Elbląga, nie ma już wówczas śladu⁴³⁾. Elbląg powstaje więc jako osada kolonialna oraz jako punkt wypadowy dla dalszej ekspansji krzyżackiej. Umożliwiają to dogodne warunki geograficzne nowej osady: położenie w pobliżu ujścia Elblążki, żeglownej i dość głębokiej, do której w tym czasie wpada Nogat, oraz u skraju delty nadwiślańskiej, na skrzyżowaniu dróg wodnych i lądowych, wiodących na północny wschód ku Warmii i Sambii⁴⁴⁾. Bliskość Zalewu i ówczesnej Cieśniny Bałgijskiej sprawia, że Elbląg staje się pierwszym i — przez długi czas — najważniejszym portem morskim Prus krzyżackich. Dzięki powyższym warunkom Elbląg odgrywa w XIII wieku ważną rolę ośrodka politycznego i handlowego Prus; tu rezyduje każdorazowy mistrz krajowy, a przejściowo i biskup warmijski, i stąd rozpoczyna się podbój pozostałych części Prus.

Znaczenie politycznej stolicy państwa krzyżackiego Elbląg traci od r. 1309, tj. od chwili przeniesienia stolicy krzyżackiej z Wenecji do Malborka, jednakże na polu gospodarczym dierży prym dalej mimo poja-

⁴³⁾ O literaturze dotyczącej Truso najlepiej informuje Ehrlich B.: *Der preussisch-wikingische Handelsplatz Truso*, *Elbinger Jahrbuch*, XIV, 1937.

⁴⁴⁾ Kownatzki H.: *Brückenkopf Elbing*, *Elbing* 1936, s. 3; Keyser E.: *Untersuchungen zur Siedlungsgeschichte der Städte Thorn, Elbing und Königsberg*, *Altpreussische Forschungen*, XIII, s. 26 i nast.

wienia się groźnego konkurenta: Gdańska, który po przejściu pod władzę krzyżacką zaczyna zagrażać przodującemu stanowisku Elbląga. Konkurencja ta staje się jednym z głównych rysów dziejów elbląskich, wyciskając swoiste piętno na ich całości. Przez cały bieg historii Elbląga przebiega ona w całokształcie wydarzeń, w mniejszym czy większym stopniu, przyczyniając się niekiedy do bogactwa, lecz najczęściej — do upadku miasta. Tragedią Elbląga jest to, że konkurent jego góruje lepszymi warunkami geograficznymi: położeniem blisko ujścia Wisły i Bałtyku oraz dogodniejszymi urządzeniami portowymi. Elbląg natomiast walczyć musi nieustannie z przeciwnościami natury: z zapiaszczaniem Elblążki przez Nogat, płytkością Zalewu Wiślanego, w szczególności Cieśniny Bałgijskiej, swego jedyne go wyjścia na otwarte morze. Z drugiej strony kupców obcych odstręcza od portu elbląskiego jego odległość od otwartego morza, trudności dojazdu itp. Ten drugi czynnik: nieustanna walka z naturą działa również stale na przestrzeni dziejów Elbląga, przyczyniając się do jego powolnego upadku.

Sam początek zwycięskiej konkurencji Gdańska z Elblągiem nie jest dokładnie zbadany. Jeszcze do połowy XIV wieku Elbląg dzierży pierwszeństwo w handlu miast pruskich utrzymując ożywione stosunki handlowe z Anglią, Flandrią i Skandynawią. Przedstawiciele Elbląga jeszcze w drugiej połowie tego stulecia kierują polityką pruskich członków Hanzy⁴⁵⁾. Świadectwem ówczesnego rozwoju miasta jest powstanie w r. 1347 Nowego Miasta, osady rzemieślniczej, popieranej przez Krzyżaków dla przeciwdziałania możliwym wpływom Starego Miasta Elbląga. Jednakże już z końcem czternastego stulecia Gdańsk wysuwa się zdecydowanie na plan pierwszy, zarówno na polu gospodarczym jak i politycznym w dziedzinie spraw hanzeatyckich.

Poglądy historyków usiłujących wytłumaczyć to zjawisko są niejednolite. Dawniejsze zapatrywania M. Toeppena i P. Wernera⁴⁶⁾ o nagłym przerwaniu się w r. 1371 głównego prądu Wisły do Gdańska z upośledzeniem koryta Nogatu zostały sceptycznie przyjęte przez nowszą historiografię, szczególnie w pracach W. Reckego i E. Carstenna⁴⁷⁾. Problem ten wymaga dokładniejszego zbadania. Ostatecznie w początkach XV wieku Gdańsk góruje na całej linii nad Elblągiem, który popada w rosnący zastój. Być może, że ten wzgląd oddziaływa na stanowisko

⁴⁵⁾ Carstenn E.: *Geschichte der Hansestadt Elbing*, s. 124 i nast.; Werner P.: *Stellung und Politik der preussischen Hansestädte unter der Herrschaft des Ordens bis zu ihrem Übertritt zur Krone Polen*. Königsberg 1915, s. 29 i nast.

⁴⁶⁾ Toeppen M.: *Beiträge zur Geschichte des Weichseldeltas*, *Abhandlungen zur Landeskunde der Provinz Westpreussen*, 8, Danzig 1894, s. 34. Werner P.: o. c. s. 43 i nast.

⁴⁷⁾ Recke W.: *Der Weichseldurchbruch im Jahre 1371*, *Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins*, 23 1924, s. 1—10; Carstenn E.: o. c., s. 469; por. uwagi Bauera H.: *Elbing als Seehafen zur Ordenszeit w: Das Frische Haff und die Frische Nehrung* 1933, s. 30—40.

Elbląga w r. 1410, kiedy miasto poddaje się natychmiast po klęsce grunwaldzkiej Władysławowi Jagielle, otrzymując od niego szereg przywilejów natury gospodarczo-handlowej⁴⁸⁾, jednakże sukces ten zostaje osłabiony podobnymi osiągnięciami Gdańska, a wkrótce zniweczony odwrotem władcy polskiego z Prus⁴⁹⁾. W roku następnym po raz pierwszy w swoich dziejach Elbląg staje się szczęśliwszym konkurentem Gdańska. Skutkiem opornego stanowiska rady gdańskiej wobec w. mistrza Henryka von Plauen zostaje wydany zakaz handlu z Gdańskiem. Wszyscy kupcy kierowani są do Elbląga. Jednakże stłumienie opozycji gdańszczyzan przez krzyżackiego komtura przywraca Gdańskowi jego dawne, górujące stanowisko. Mimo to fakt ten jest jakby zapowiedzią przyszłej roli, jaką Elbląg może odegrać — i odgrywa niejednokrotnie — w stosunku do Gdańska.

W dobie Związku Pruskiego miasto staje się jednym z głównych członów mieszczańskiej opozycji, będąc często siedzibą zjazdów skonfederowanych stanów. Sama rola Elbląga w Związku Pruskim nie została dotąd należycie oświetlona⁵⁰⁾. Stwierdzić tylko można, że przyczyn antagonizmu elblążan do Zakonu szukać trzeba głównie w przeciwnościach gospodarczych i prawnych, związanych z całokształtem przyczyn opozycji pruskiej⁵¹⁾, do czego dołączyły się także lokalne scysje i zatargi, w szczególności o naruszanie przywilejów miejskich przez władze zakonne. Stanowisko Elbląga wydaje się mniej radykalne od stanowiska Torunia, choć jest bardziej zdecydowane od postępowania rady Gdańska, czego dowodem jest choćby udział elblążan w Tajnej Radzie Związku oraz w poselstwach do Polski w r. 1453.

Wybuch powstania Związku Pruskiego w lutym 1454 r. kładzie kres krzyżackiemu panowaniu nad Elblągiem. Zamek zakonny zostaje zdobyty w dniu 12 lutego i zburzony, przypuszczalnie z obawy przed ponownym usadowieniem się Krzyżaków lub rycerstwa pruskiego, a w przyszłości — nowego władcy polskiego. Mimo to Elbląg, jak i reszta Prus, stoczyć musi długotrwałą walkę, aby złamać opór krzyżacki. Burmistrz elbląski Wawrzyniec Pilgrim uczestniczy w wielkim poselstwie Związku Pruskiego w Krakowie poddając wraz z innymi przedstawicielami ziemie i miasta pruskie Kazimierzowi Jagiellończykowi. Już w czerwcu 1454 r. władca polski przybywa do Elbląga przyjmując osobiście hołd wierności od jego mieszczan. Miasto bierze czynny udział w walce z Zakonem przez udzielanie zasiłków pieniężnych oraz utrzymywanie własnych oddziałów za-

⁴⁸⁾ Toeppen M.: Akten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens, I, Leipzig 1879, nr 93, 109 — cyt. AST.

⁴⁹⁾ Werner P.: o. c., s. 82/3.

⁵⁰⁾ Przedstawienie roli Elbląga w Związku Pruskim przez Carstenna E.: o. c., s. 223 i nast. jest miejscami wręcz naciągane i balamutne. Również opracowanie tego okresu u Wernera P.: o. c., s. 153 i nast. mimo większego krytycyzmu nie jest przekonujące.

⁵¹⁾ Por. Górski K.: Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej, Poznań 1932, s. 89 i nast.

ciężnych, które uczestniczą w działaniach lądowych i morskich. Do r. 1457 trwają nieustanne rokowania z królem o uzyskanie przywileju rozszerzającego uprawnienia i posiadłości miasta. Przywilej taki po długich staraniach Elbląg uzyskuje dn. 24 sierpnia 1457 r. w Malborku⁵²), otrzymując obszerne posiadłości byłego komturstwa elbląskiego wokół miasta, potwierdzenie już posiadanych uprawnień oraz znaczne ich rozszerzenie na rzecz jurysdykcji miejskiej. Osobę króla reprezentować ma starosta (burgrabia) zatwierdzany corocznie przez władcę polskiego spośród przedstawionych mu czterech członków rady. Miasto płaci królowi roczny czynsz w wysokości 400 węgierskich złotych. Król zastrzega sobie również prawo obsadzania urzędu proboszcza przy kościele parafialnym na Starym i Nowym Mieście. Miasto winno także zbudować dwór dla króla i dworu oraz zaopatrywać go w drzewo i siano w razie potrzeby.

Stwierdzić trzeba, że w porównaniu z wystawionymi niemal jednocześnie przywilejami dla Gdańska i Torunia przywilej elbląski jest stosunkowo ograniczony. Król nie włączył, wbrew poprzednim dwukrotnym zapewnieniom⁵³), Nowego Miasta do Starego, jak to uczynił w obu pozostałych wielkich ośrodkach; nie obdarzył też Elbląga przywilejem menniczym i nie uwolnił elblążan całkowicie, jak to uczynił względem torunian, od płacenia rocznego czynszu. Świadczy to o pewnych tarciach i różnicy zdań w długotrwałych rokowaniach króla z burmistrzem elbląskim Jerzym Rüberem oraz o najsłabszej pozycji Elbląga wśród wielkich miast pruskich⁵⁴).

W latach następnych Elbląg bierze szczególnie czynny udział w operacjach wojennych na Bałtyku i w Zalewie Wiślanym, wysyłając statki kaperskie, zwłaszcza pod dowództwem słynnego korsarza Jakuba Vossa⁵⁵). Statki elblążan uczestniczą w wypadach na półwysep sambijski wraz z zacieźnymi polskimi oraz w zwalczaniu statków wroga na Zalewie Wiślanym⁵⁶), w szczególności w bitwie morskiej z flotą wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen w dniu 15 września 1463 r., która rozstrzygnęła o wyniku wojny trzynastoletniej⁵⁷).

Pokój toruński 1466 r. kładący kres długotrwałej zawierusze wojennej utrwał ostatecznie koniec krzyżackiej władzy nad Elblągiem i przynosił miastu czasy długiego, przeszło 300-letniego panowania polskiego. Elbląg wchodzi w nowy okres swoich dziejów jako jedno z głównych miast nowej dzielnicy polskiej: Prus Królewskich.

⁵²) AST, IV, nr 384.

⁵³) Ibidem, IV, nr 373.

⁵⁴) Carstenn E.: o. c., s. 249 i nast., s. 477, przypis 11 uważa przywilej elbląski za „zwycięstwo” burmistrza J. Rübera nad Kazimierzem Jagiellończykiem. Źródła mówią wręcz przeciwnie.

⁵⁵) Carstenn E.: o. c., s. 257 i nast.

⁵⁶) Archiwum Gdańskie 300 D, 65, 95; Archiwum Toruńskie nr 1971; *Scriptores Rerum Prussicarum*, IV, Leipzig 1870, s. 591 i 606.

⁵⁷) Górski K.: *Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej*, s. 177—180.

W omówionym okresie dziejów krzyżackiego Elbląga wpływy polskości zaznaczają się już wyraźnie. Na ten fakt wpływają trzy zasadnicze czynniki: społeczny, gospodarczy i kościelny, w mniejszym zaś stopniu czynnik kulturalny.

W dziedzinie tych wpływów najpierwszy czasowo będzie czynnik kościelny reprezentowany przez klasztor dominikanów. Już w roku 1238 osiedlają się w świeżo powstającym Elblągu dominikanie, przybywszy z Polski, zakładając w północno-zachodniej części miasta kościół i klasztor pod wezwaniem N. Marii Panny, podlegający aż do samego końca swego istnienia, tj. do r. 1542, polskiej prowincji dominikańskiej⁵⁸). Zakonnicy w znacznym stopniu, szczególnie w XIII wieku, byli pochodzenia polskiego, o czym świadczą wyraźnie słowiańskie i polskie imiona, np. przeora Stanisława (r. 1276)⁵⁹) czy braci Przemysława (r. 1250) i Przybysława (r. 1251)⁶⁰). Bracia elbląskiego konwentu przechodzili nieraz do klasztorów polskich. Świadectwem tego jest postać zakonnika Mikołaja, początkowo przeora konwentu elbląskiego a później sieradzkiego. Przeor Mikołaj jest jednym z głównych świadków oskarżenia przeciw Krzyżakom w procesie warszawskim 1339 r.⁶¹). Stwierdzić można również, że klasztor dominikański był jednym z ośrodków w Elblągu, wokół którego skupiał się żywioł polski całego miasta. Z pewnym zdziwieniem stwierdza A. Semrau⁶²), że w okolicach klasztoru dominikańskiego na Starym Mieście osiedlali się najchętniej osadnicy przybyli z Polski i że jest rzeczą widoczną, iż klasztor wywierał na nich wpływ przyciągający.

Osadnicy pochodzenia słowiańskiego stanowili niewątpliwie mniejszość ludności elbląskiej, rekrutującej się przeważnie z Lubeki, Hamburga, Bremy i Westfalii. Ludność polska przybywała głównie z Wielkopolski, Kujaw i Mazowsza, a zaliczyć można by do niej w wielu wypadkach przybyszów z ziemi chełmińskiej, Śląska i Pomorza⁶³). Ludność polska nie była ograniczana w nabywaniu posiadłości w obrębie miasta. Przedstawiciele jej w XIV wieku występują jako właściciele domów i łąk miejskich, przopuszczalnie jednak nie otrzymywali oni obywatelstwa miejskiego, pozostając na prawach „gości”. W sprawach sądowych podlegali oni, podobnie jak w innych miastach pruskich, sądownictwu krzyżackiego komtura. O liczebności ludności polskiej trudno powiedzieć w obecnym stadium badań coś pewnego, stwierdzić można jedynie, że napływ

⁵⁸) Roth W.: o. c., s. 8, 68—75.

⁵⁹) Pommerellisches Urkundenbuch — herausgeg. von Perlbach M.: Danzig 1882, nr 277, 278, 279.

⁶⁰) Preussisches Urkundenbuch — herausgeg. von Philipp, I, Königsberg 1882, nr 233, 248.

⁶¹) Roth W.: o. c., s. 19.

⁶²) Semrau A.: Die erste Vermessung der Bürgerwiesen in der Altstadt Elbing im Jahre 1338, Elbinger Jahrbuch, III, s. 119.

⁶³) Semrau A.: Die Herkunft der Elbinger Bevölkerung von der Gründung der Stadt bis zum Jahre 1353. Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 32, s. 44

jej wzrastał do tego stopnia, iż w początkach XV wieku urządza kapłan-Polak przy parafialnym kościele św. Mikołaja na Starym Mieście ⁶⁴).

Ludność polska osiedlała się także na Nowym Mieście obok ludności niemieckiej i pruskiej, zajmując się ze względu na sam charakter tej osady głównie rzemiosłem. Wydaje się, że Polacy na Nowym Mieście zamieszkiwali najęściej jedną z ulic położoną w północnej części miasta (między dawn. Junkergasse i Hospitalstrasse), która nosiła miano „Polskiej Ulicy” (Polnische Gasse), a w XVIII wieku „Polskich Kaznodziej”. Apteka, położona koło Polskiej Ulicy przy d. Junkerstrasse, nosiła zawsze miano „Polskiej Apteki”. Znajdująca się w południowej linii murów miejskich brama, przez którą prowadziła droga na południe do Malborka, nosi na przemian nazwę „Polskiej Bramy” (w wieku XIV i XV) lub „Malborskiej” ⁶⁵).

Trzecim ośrodkiem Elbląga, w którym skupiała się ludność polska, był tzw. Osiek (Hackelwerk), położony na południe od zamku krzyżackiego, ściślej: na jego przedzamczu. O jego istnieniu dowiadujemy się dopiero z końcem XIV wieku ⁶⁶), jednakże początki jego sięgają może już XIII wieku. Osiek elbląski był wzorowany zapewne na Osieku np. gdańskim, chociaż początki jego nie sięgają czasów przedkrzyżackich, i zamieszkiwany był przede wszystkim przez ludność rybacką pochodzenia polskiego ⁶⁷). Rybacy polscy podlegali sądownictwu komtura krzyżackiego, a obowiązki ich wobec władzy krzyżackiej były różnorodne. Zobowiązani byli m. i. do rąbania drzewa dla urzędników krzyżackich. W razie przyjazdu wielkiego mistrza lub innych dostojników zakonnych musieli ich odwozić, zresztą za zapłatą, do Malborka, na Szarpawy lub gdziekolwiek, zgodnie z ich życzeniem. Na rozkaz komtura domowego musieli płynąć łodziami na Mierzeję Wiślaną, uważać na sieci w czasie łowów w okresie zapust oraz przy innych okazjach. Na żądanie musieli wyciągać z wody łodzie przeznaczone do naprawy, a po jej wykonaniu ponownie je ściągać. Rybaków polskich zatrudniano również przy pracach na łakach krzyżackich za zapłatą. Zazwyczaj grabili i zbierali oni siano z łąk wokół zamku skoszone przez zobowiązanych do tego miesz-

⁶⁴) Semrau A.: Die erste Vermessung, Elbinger Jahrbuch, III, s. 120.

⁶⁵) Semrau A.: Die Beschreibung der Neustadt Elbing und ihres Gebietes im Mittelalter, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 33, s. 40, 54, 59, 72. — „Polska Ulica” uległa w czasach nowszych poszerzeniu i została połączona z sąsiednią ulicą. Por. Lockemann T.: Elbing (Deutschlands Städtebau), Berlin 1926, s. 179.

⁶⁶) Semrau A.: Der Wirtschaftsplan des Ordenshauses Elbing aus dem Jahre 1386, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 45, Toruń 1937, s. 54 i 59.

⁶⁷) Semrau A.: Die erste Vermessung, Elbinger Jahrbuch, III, s. 120. — Carstenn E. pomija całkowicie milczeniem istnienie polskiego Osieku. Keyser E.: Untersuchungen zur Siedlungsgeschichte der Städte Thorn, Elbing und Königsberg, Altpreuussische Forschungen XIII, s. 28 mówi tylko wymijająco o osiedlaniu przez Zakon na Osieku ludności „undeutscher Zunge”.

kańców okolicznych wiosek, lub w razie potrzeby pomagali przy koszeniu trawy⁶⁸).

Czynnikiem wiążącym Elbląg krzyżacki z ziemią polskimi były w znacznym stopniu stosunki gospodarcze. Handel elbląski w wieku XIII, XIV i XV był przede wszystkim handlem morskim, co wynikało z ówczesnego znaczenia miasta w państwie krzyżackim. Przez Elbląg więc idzie znaczna część handlu polskiego⁶⁹), jednak za pośrednictwem bliższych ośrodków: Chełmna i Torunia. Ale kupcy z Kujaw docierają w XIII wieku bezpośrednio do miasta⁷⁰). Również statki polskich kupców wypływają w XIII wieku na Bałtyk przez port elbląski^{70a}). Handel lądowy Elbląga kieruje się głównie na zachód przez Pomorze Nadwiślańskie, z którego książętami, a później i władcami polskimi, łączą miasto zażyłe stosunki. Wyrazem tego jest przywilej księcia Sambora z r. 1255 zwalniający kupców elbląskich od ceł na obszarze jego posiadłości⁷¹). Tenże władca przebywa w Elblągu w r. 1276, wystawiając tam szereg dokumentów, które poświadczają dostojnicy krzyżacy i duchowieństwo elbląskie⁷²). Przywilej Sambora z r. 1255 potwierdza Mszczuj II w r. 1293, zwalniając na domiar elblążan od prawa nadbrzeżnego⁷³). Przywilej ten w r. 1294 zatwierdza Przemysław II w czasie pobytu w Gdańsku, a podobnie i Władysław Łokietek w r. 1298⁷⁴). Stosunki te ulegają zmianie skutkiem wysunięcia się w XIV wieku na plan pierwszy Gdańska.

⁶⁸) Semrau A.: Der Wirtschaftsplan des Ordenshauses Elbing, Mitteilungen des Copernicus-Vereins, 45 s. 54; „Di Polan in dem vorborge pflegen deme karwenshern czu holczen, der wirt 14 tage, der husgenos 6 tage, vnd müssen briffe furen in den noff czur Fisschaw, wen der tham bose ist... Item di Polan us dem vorborge furen den meister vnde di gebitiger wen si hi sin, si czu schiffe weg varen wellen, ken Marienburg, ken der Scharfaw adir wo si hin wellen. Item wo si der huskompthur heist hin faren, do müssen si bereit czu sin vnd uf di Nerynge czu ruhen vnd vor den garnen czu stehen wen man yaget uf di vastnacht vnd sost czu anderen iaget. Item si müssen di schiffe vnd di nassuten us dem wasser czihen vnd weder in czubringen, wen man si bessert. Item si müssen dem karwishern awsten”; s. 59: „Item wenne di vorgeschreiben hauptweszen gantez gehauwen werden, so gipt man den Polan vf dem hakelwercke vor dem huwsze czum Elbing 8 mr. alt das hoy von den selben weszen vffczubringen, vnd von dem rosgarten lonz man in och sunderlichen, wen sy das hoy dorinne vffbringen, vnd wen di weszen nicht gantez gehauwen werden so lonet man in ouch noch morgen czal”. Por Joachim: Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399—1409, Königsberg 1896 s. 481: „8. V. 1408 — Item 1 fird. den Po'an aus dem hachelwerge zum Elbinge, die unsern homeister [furten] of den graben zu besehen bis zur Lamenhant”.

⁶⁹) Carstenn E.: o. c., s. 49.

⁷⁰) Ibidem, s. 51.

^{70a}) Kowalenko W., Polska żegluga na Wiśle i Bałtyku w XV w., Roczniki Historyczne, XVII. z. 2, Poznań 1948, s. 347—8.

⁷¹) Pommerellisches Urkundenbuch, nr 161

⁷²) Ibidem, nr 277, 278, 279.

⁷³) Ibidem, nr 504.

⁷⁴) Ibidem, nr 518, 553.

Ostatnim wreszcie czynnikiem przynoszącym pewne wpływy polskości były stosunki kulturalne, choć wpływ ich był w tym okresie ograniczony. O roli dominikanów była już mowa wyżej, wspomnieć tu jeszcze wypada o stosunkach elblązan z Uniwersytetem Jagiellońskim. Uniwersytet ten, odwiedzany był przez młodzież pochodzącą z Prus najczęściej po uniwersytecie lipskim. Elblązanie uczęszczali również do krakowskiej wszechnicy, chociaż w niewielkiej liczbie. W latach 1400—1466 wśród słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego spotykamy 11 elblązan⁷⁵⁾.

⁷⁵⁾ Perlbaoh M.: Prussia scholastica, Braunsberg 1895, s. 44—74, 178—184.